

Sygn. akt *XVII AmA 13/13*

## WYROK

**I. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Maria Witkowska**

Protokolant: sekretarz sądowy Patrycja Żuk

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2014r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z odwołania **K. S. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA (...) z siedzibą w T.**

przeciwko **Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów**

o **stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów**

na skutek odwołania K. S. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA (...) z siedzibą w T. od Decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 22 listopada 2012 roku Nr (...)

1) **zmienia zaskarżoną decyzję w pkt III. w ten sposób, że wysokość orzeczonej kary pieniężnej**

- **w pkt 1. obniża z kwoty 16 235 zł (słownie: szesnaście tysięcy dwieście trzydzieści pięć złotych) do kwoty 1 082 zł (słownie: jeden tysiąc osiemdziesiąt dwa złote),**
- **w pkt 2. obniża z kwoty 16 235 zł (słownie: szesnaście tysięcy dwieście trzydzieści pięć złotych) do kwoty 1 082 zł (słownie: jeden tysiąc osiemdziesiąt dwa złote),**

2) **oddala odwołanie w pozostałej części,**

3) **zasądza od K. S. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA (...) z siedzibą w T. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.**

**Sygn. akt XVII AmA 13/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją Nr (...) z dnia 22 listopada 2012r. pozwany Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów po przeprowadzeniu wszczętego z urzędu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, przeciwko K. S. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo - Usługowa (...) w T.,

I. na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów uznał za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów praktykę polegającą na wprowadzaniu konsumentów w błąd co do istnienia gwarancji bezpieczeństwa inwestowanych przez nich środków pieniężnych poprzez wskazywanie w informacjach zawartych na stronie internetowej przedsiębiorcy [www.\(...\).pl](http://www.(...).pl) i w reklamach zamieszczanych w sieci Internet, iż bezpieczeństwo

to jest zapewnione wskutek sprawdzania i monitorowania przez prawnika firm przyjmujących środki, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 5 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206), co jest niezgodne z art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 20 września 2012 r.

II. na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów uznał za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów praktykę polegającą na prezentowaniu na stronie internetowej przedsiębiorcy www(...)pl i w reklamach zamieszczanych w sieci Internet informacji o możliwości sprawdzenia przez konsumenta umowy przed jej podpisaniem, jako szczególnej korzyści wyróżniającej ofertę przedsiębiorcy, podczas gdy uprawnienie to przysługuje konsumentom z mocy prawa, co stanowi nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 7 pkt. 10 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206), co jest niezgodne z art. 24 ust. 1 i 2 pkt. 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 20 września 2012 r.

III. na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nałożył na K. S. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo - Usługowa (...) w T. karę pieniężną w wysokości:

1. 16 235 zł (słownie: szesnastu tysięcy dwustu trzydziestu pięciu złotych), płatną do budżetu państwa, z tytułu naruszenia zakazu, o jakim mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w punkcie I sentencji niniejszej decyzji.

2. 16 235 zł (słownie: szesnastu tysięcy dwustu trzydziestu pięciu złotych) płatną do budżetu państwa, z tytułu naruszenia zakazu, o jakim mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w zakresie opisanym w punkcie II sentencji niniejszej decyzji.

IV. na podstawie art. 77 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz na podstawie art. 264 § 1 kpa w związku z art. 83 i art. 80 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów postanowił obciążyć K. S. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo - Usługowa (...) w T. kosztami przeprowadzonego postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów i zobowiązać ww. przedsiębiorcę do zwrotu na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwoty 18,80 zł (słownie: osiemnastu złotych osiemdziesięciu groszy), w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się niniejszej decyzji.

Od niniejszej Decyzji powódka - K. S. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA (...) z siedzibą w T. wniosła odwołanie, zaskarżając Decyzję w całości i zarzucając jej:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 84 Ustawy poprzez dokonanie oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, z pominięciem dowodów przemawiających na korzyść Odwołującej;

2) w zakresie punktu I decyzji - naruszenie przepisów art. 5 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez wadliwe przyjęcie, iż zachowanie Odwołującej podlega ocenie na podstawie tych przepisów, a w konsekwencji nałożenie na Odwołującą kary pieniężnej (art. 106 ust. 1 pkt 4 Ustawy);

3) w zakresie punktu II decyzji - naruszenie przepisów art. 7 pkt 10 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 Ustawy poprzez wadliwe przyjęcie, iż zachowanie Odwołującej podlega ocenie na podstawie tych przepisów, a w konsekwencji nałożenie na Odwołującą kary pieniężnej (art. 106 ust. 1 pkt 4 Ustawy);

4) naruszenie art. 111 Ustawy poprzez wadliwe zastosowanie określonych w tym przepisie dyrektyw wymiaru kary pieniężnej, a w konsekwencji nałożenie na Odwołującą kary w nadmiernej wysokości, nie odpowiadającej zarzuconym czynom (art. 106 ust. 1 pkt 4 Ustawy);

5) naruszenie zasad postępowania w sprawach odpowiedzialności o charakterze represyjnym, tj. art. 42 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 217 § 2 i 227 k.p.c. w zw. z art. 84 Ustawy poprzez zaniechanie ustaleń w przedmiocie winy Odwołującej oraz oparcie decyzji na jej domniemaniu, jak również zaniechanie ustaleń w przedmiocie innych okoliczności wpływających na wymiar kary;

6) naruszenie przepisu art. 83 Ustawy w zw. z art. 107 § 1 i 3 k.p.a. poprzez nienależyte uzasadnienie decyzji, w szczególności:

a) zaniechanie wskazania podstawy prawnej, która legła u podstaw nie uwzględnienia wynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego okoliczności faktycznych mających wpływ na wysokość wymierzonej Odwołującej kary pieniężnej w wymiarze niższym, niż orzeczona;

b) zaniechanie wskazania podstaw faktycznych oraz podstawy prawnej stanowiących przesłankę nadzwyczajnego podwyższenia wymierzonej Odwołującej kary pieniężnej.

W oparciu o powyższe zarzuty powódka wniosła o:

1) uchylenie zaskarżonej decyzji w całości, ewentualnie zmianę zaskarżonej decyzji w zakresie wysokości nałożonych na Odwołującą kar pieniężnych poprzez ich obniżenie do wysokości odpowiadającej zarzuconym czynom;

2) zasądzenie od Prezesa UKE na rzecz Odwołującej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

3) dopuszczenie oraz przeprowadzenie dowodów z dokumentów załączonych do niniejszego odwołania, na okoliczności wskazane w uzasadnieniu.

***Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:***

K. S. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA (...) z siedzibą w T. na podstawie wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (dowód: karta nr 84 akt adm.). Głównym przedmiotem jej działalności jest hurtowa sprzedaż odzieży i obuwia. Dodatkowo zajmuje się pośrednictwem finansowym/ inwestycyjnym w zakresie lokat terminowych.

Powodowy przedsiębiorca nie zawierał umów inwestycyjnych z klientami oraz nie przyjmował kapitału od klientów / inwestorów (dowód: karty nr 6 i 60 akt adm.). Przedsiębiorca K. S. proponowała konsumentom zawarcie umów inwestycyjnych, których drugą stroną był M. Z. (1) działający w B. pod nazwą (...), (...) M. Z. (1) (...), tj. pośredniczyła w przekazywaniu danych klientów, wypisywaniu umów i pozyskiwaniu inwestorów. Działalność w takiej formie K. S. prowadziła od 28 maja 2012 r. (dowód: karta nr 6 akt adm.).

Umowy zawierano z wykorzystaniem wzorca „Umowy inwestycyjnej” oraz Załącznika Nr 1 do Umowy inwestycyjnej w postaci harmonogramu. Klienci otrzymywali podpisany przez M. Z. (1) weksel bez protestu. Na mocy umów inwestycyjnych konsumenci inwestowali środki pieniężne na lokatach terminowych. Kapitalizacja ulokowanych środków odbywała się raz w miesiącu, zgodnie z

harmonogramem stanowiącym załącznik do umowy (dowód: karty nr 12 – 26 akt adm.).

W § 9 umów zawarto postanowienie, zgodnie z którym (...) zobowiązuje się realizować inwestycje na terenie kraju oraz oświadcza, że powierzonych środków pieniężnych nie będzie lokował na Giełdzie Papierów Wartościowych oraz w Funduszach Inwestycyjnych”.

§ 10 stanowił natomiast, że „1. (...) gwarantuje zwrot kapitału wraz ze stopą zwrotu określoną w umowie w § 1. Wysokość gwarancji obejmuje 100 % powierzonych środków pieniężnych wraz ze stopą zwrotu.

2. Celem zabezpieczenia roszczeń Klienta wynikających z zawarcia umowy, (...) złoży do dyspozycji Klienta przy zawarciu umowy weksel in blanco wystawiony przez firmę (...).”.

Przy podpisywaniu umów Klienci podpisywali także (...), które równocześnie było podpisywane przez K. S.. Treść niniejszego oświadczenia była następująca:

„Oświadczam, iż zapoznałem /łam się z warunkami umowy zawartej z (...), (...) M. Z. (1) reprezentowanej przez Pana M. Z. (1) ul. (...), (...)-(...) B., NIP (...), Regon (...), oraz liczę się z ryzykiem jakie niosą ze sobą inwestycje. Jestem świadomy/ a iż (...) . H. U. (...) działający jako P. dla firmy (...), (...) M. Z. (1) na podstawie Umowy Pośrednictwa Finansowego nr (...) z dn. 28.11.2011, nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie warunków umowy pomiędzy mną a firmą wskazaną przez P. (...). H. U. (...)) i liczę się z możliwością utraty 100% zainwestowanego kapitału. Świadomy/ a ryzyka dobrowolnie zawieram umowę inwestycyjną z firmą (...), (...) M. Z. (1) wskazaną przez P. wiedząc, iż P. nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie warunków Umowy Inwestycyjnej zawartej z (...), (...) M. Z. (1). Wszelkie ewentualne roszczenia w sytuacji niewywiązania się firmy (...), (...) M. Z. (1) z warunków Umowy Inwestycyjnej, zobowiązuję się kierować bezpośrednio do firmy (...), (...) M. Z. (1) (dowód: karty nr 15, 20, 25 akt adm.).

Przedsiębiorca stosował reklamy na stronie internetowej o adresie www(...).pl oraz reklamował swe usługi na forum internetowym www(...).pl. Osobom zainteresowanym inwestowaniem informacje były przekazywane także za pośrednictwem poczty elektronicznej (dowód: karty nr 64 – 80 akt adm.).

Zamieszczone na stronie internetowej www(...).pl informacje podzielono na sześć następujących części: „O nas”, „Bezpieczeństwo inwestycji”, „Co zyskują klienci?”, „7% jak to możliwe?”, (...), „Dokumenty potrzebne do zawarcia umowy” oraz „Opinie klientów”.

W części „O nas” wskazano: „Naszyc klientów kierujemy do sprawdzonych firm, które obracają naszymi środkami, dzięki czemu minimalny zysk jaki osiągnie każdy nasz klient to 5% w skali miesiąca z miesięczną wypłatą odsetek.” (k. 85 akt adm.).

W części „Bezpieczeństwo inwestycji” wskazano natomiast, że „Firmy przyjmujące kapitał od inwestorów, są sprawdzane przez prawnika, co zapewnia bezpieczeństwo inwestycji. Firmy te nie widnieją w Krajowym Rejestrze Dłużników!”. (k. 85v akt adm.).

W części „Co zyskują klienci?” podano, że „Klienci inwestujący pieniądze mają pewność, iż firma której nasz Klient przekazuje środki jest sprawdzana przez prawnika oraz nie widnieje w KR D. Dodatkowo klient otrzymuje podpisany weksel in blanco, który upoważnia do wyegzekwowania całej zainwestowanej kwoty w momencie niewywiązania się firmy z umowy. Środki pieniężne powierzone firmie są inwestowane na terenie kraju i nie są inwestowane na Giełdzie Papierów Wartościowych oraz Funduszach Inwestycyjnych gdzie ryzyko inwestycji jest 100%. W umowach zawartych z klientem istnieją zapisy które dokładnie precyzują zasady realizacji umowy oraz z gwarantowanym zyskiem który z góry jest wyliczony i zapisany w umowie.

Podsumowując Klient (...) .H. U. (...) zyskuje:

-pewny zysk do 7% w skali miesiąca

-zabezpieczenie w formie weksla in blanco

-gwarancję, że pieniądze będą obracane na terenie kraju i nie będą inwestowane na Giełdzie Papierów Wartościowych oraz w Funduszach Inwestycyjnych

-rozliczenie z Urzędem Skarbowym. Firmy przyjmujące pieniądze pod inwestycje, odprowadzają podatek dochodowy za Ciebie!

-Możliwość sprawdzenia umowy przed jej podpisaniem, wgląd w dokumenty firmy”.

(k. 86 akt adm.).

Na wyżej wspomnianym forum Przedsiębiorca zamieścił natomiast dnia 16 maja 2012 r. wpis o treści:

„Witam,

Jestem pośrednikiem finansowym i współpracuję z firmą zajmującą się udzielaniem kredytów. Dzięki wynegocjowanym warunkom, mam możliwość zaproponowania swoim klient zysk w wysokości 7%/m-c.

Firma jest sprawdzana przez mojego prawnika, nie widnieje KRD. Zabezpieczeniem jest weksel in blanko.

Najważniejsze informacje:

Wpłata od 1000 do 10000 zł. / Większe wpłaty po konsultacji

Okres inwestycji 6 lub 12 miesięcy.

Firma jest sprawdzona przez prawnika, nie widnieje w KRD i nie ma o niej negatywnych opinii.

Odsetki wypłacane są ostatniego dnia kolejnego miesiąca. Czyli jeśli umowę zawrze ktoś 22.05.2012, pierwszą wpłatę dostanie pod koniec czerwca.

Zwrot kapitału w ostatnim miesiącu.

Podatek odprowadza firma, nie klient.

Zabezpieczeniem jest weksel in blanco podpisany przez właściciela

Wszystkich chętnych proszę o kontakt.

[http://www.\(...\).pl](http://www.(...).pl)” . (dowód: karta nr 87 v akt adm.).

Przedsiębiorca zawiesił prowadzenie działalności związanej z pośrednictwem finansowym, co wyraził w oświadczeniu zamieszczonym przez niego dnia 20 września 2012 r. na stronie internetowej [www.\(...\).pl](http://www.(...).pl), które to utrwalono dnia 21 września 2012 r. (dowód: karta nr 90 akt adm.). Z przedmiotowego oświadczenia wynika, że do czasu wyjaśnienia sprawy związanej m. in. z zarzutami postawionymi przedsiębiorcy w ramach postępowania antymonopolowego, zawiesza on swą współpracę z M. Z. (2). Przedsiębiorca zawarł ponadto oświadczenie następującej treści: „Przy okazji przepraszamy wszystkich naszych klientów oraz odwiedzających naszą stronę internetową oraz otrzymujących materiały reklamowe, którzy mogli się poczuć, iż są wprowadzani w błąd. Nie mieliśmy na celu wprowadzenia w błąd w szczególności odnośnie gwarancji bezpieczeństwa inwestycji oraz pewnego zysku i kontroli prawniczej. Potwierdza to fakt, iż każdy klient oraz osoba potencjalnie zainteresowana inwestycją otrzymała oświadczenie dotyczące ryzyka.

W związku z powyższym informujemy, że nie było naszą intencją wprowadzenie Państwa w błąd poprzez umieszczenie materiałów reklamowych takiej treści”.

W 2011 r. K. S. osiągnęła łączny przychód w wysokości [tajemnica przedsiębiorstwa] (pkt I. 1 Załącznika Nr 1 do Decyzji, dowód: karty nr 27 - 32), który stopniowo malał w 2012r. (k. 91-95 akt sąd.) i 2013r. (96-102 akt sąd.).

***W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:***

Zaskarżona Decyzja dotyczy dwóch niedozwolonych praktyk stosowanych przez K. S. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA (...) z siedzibą w T.. Obydwie praktyki, zdaniem Prezesa UOKiK, naruszały zbiorowe interesy konsumentów w myśl art. 24 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 50, poz. 331 ze zm.).

Zgodnie z art. 24 ust. 1 i 2 powołanej ustawy zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działania przedsiębiorcy, w tym między innymi nieuczciwe praktyki rynkowe lub czyny nieuczciwej konkurencji. Oceny, czy w danym przypadku mamy do czynienia z praktyką określoną w art. 24 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów możemy zatem dokonać na podstawie ustalenia łącznego spełnienia następujących przesłanek:

- 1) bezprawności działania przedsiębiorcy,
- 2) godzenia tymi działaniami w zbiorowy interes konsumentów.

Nie budzi wątpliwości w niniejszej sprawie, że powódka jest przedsiębiorcą i że podejmuje działania w obrocie z konsumentami. Rozstrzygnięcia wymaga więc kwestia, czy działania i zaniechania opisane w stanie faktycznym sprawy są bezprawne i czy naruszają zbiorowe interesy konsumentów.

O bezprawności w rozumieniu powołanego przepisu możemy mówić, gdy zachowanie przedsiębiorcy - czyli jego działanie, jak również zaniechanie - jest sprzeczne z powszechnie obowiązującym porządkiem prawnym, a więc zarówno z normami prawnymi, jak również z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami. Bezprawność jest przy tym obiektywnym czynnikiem, a więc jest niezależna od winy i jej stopnia, jak również bez znaczenia jest świadomość istnienia naruszeń. Bezprawność jest także niezależna od wystąpienia szkody.

W przypadku praktyk opisanych w pkt I i II Decyzji ich bezprawność wynika z naruszenia powszechnie obowiązującej normy prawnej wyrażonej w art. 3 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. Nr 171, poz. 1206) - zakazu stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych, które to praktyki zostały wymienione wprost w art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy okik jako bezprawne praktyki. Wykazanie, że przedsiębiorca dopuścił się nieuczciwej praktyki rynkowej, po jednoczesnym ustaleniu, że doszło do naruszenia zbiorowego interesu konsumenta, przesądzać będzie zatem o uznaniu praktyki przedsiębiorcy za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 24 ustawy okik.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, praktyka rynkowa stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu. W myśl natomiast art. 4 ust. 2 tej ustawy za nieuczciwą praktykę rynkową uznaje się w szczególności praktykę rynkową wprowadzającą w błąd oraz agresywną praktykę rynkową, a także stosowanie sprzeczne z prawem kodeksu dobrych praktyk, jeżeli działania te spełniają przesłanki określone w ust. 1.

Jedną z nieuczciwych praktyk rynkowych przypisanych powodowi w pkt I Decyzji jest praktyka rynkowa wprowadzająca w błąd. Stosownie do treści art. 5 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, praktykę rynkową uznaje się za działanie wprowadzające w błąd, jeżeli działanie to w jakikolwiek sposób powoduje

lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Przy czym, w świetle art. 5 ust. 2 ustawy wprowadzającym w błąd działaniem może być zwłaszcza rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, czy też prawdziwych, ale w sposób mogący wprowadzać w błąd, a może dotyczyć m.in. cech produktu, praw konsumenta, ceny, sposobu obliczania ceny, lub istnienia szczególnej korzyści cenowej i innych.

Ocena każdej praktyki stosowanej przez przedsiębiorcę, w tym praktyki polegającej na wprowadzaniu w błąd musi się odnosić do przeciętnego konsumenta, którego ustawa definiuje jako tego, który jest dostatecznie dobrze poinformowany, uważny i ostrożny; oceny dokonuje się z uwzględnieniem czynników społecznych, kulturowych, językowych i przynależności danego konsumenta do szczególnej grupy konsumentów, przez którą rozumie się dającą się jednoznacznie zidentyfikować grupę konsumentów, szczególnie podatną na oddziaływanie praktyki rynkowej lub na produkt, którego praktyka rynkowa dotyczy, ze względu na szczególne cechy, takie jak wiek, niepełnosprawność fizyczna lub umysłowa.

Dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod normy powyżej przywołanych przepisów Sąd stwierdził, że uzasadnione jest uznanie działań powódki polegających na : wskazywaniu w informacjach zawartych na stronie internetowej przedsiębiorcy [www\(...\).pl](http://www(...).pl) i w reklamach zamieszczanych w sieci Internet, iż bezpieczeństwo inwestowanych przez nich środków pieniężnych jest zapewnione wskutek sprawdzania i monitorowania przez prawnika firm przyjmujących środki - za praktykę wprowadzającą w błąd co do istnienia gwarancji bezpieczeństwa inwestowanych przez nich środków pieniężnych i jednocześnie nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 5 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Przekazy kierowane do konsumentów przez Przedsiębiorcę o treści „Klienci inwestujący pieniądze mają pewność, iż firma której nasz Klient przekazuje środki jest sprawdzana przez prawnika oraz nie widnieje KRD.” oraz „Firmy przyjmujące kapitał od inwestorów, są sprawdzane przez prawnika, co zapewnia bezpieczeństwo inwestycji. Firmy te nie widnieją w Krajowym Rejestrze Dłużników!”. wprowadzają bowiem konsumenta w błąd, iż firma, której przekazywane są środki pieniężne konsumenta jest monitorowana przez profesjonalnego prawnika, podlega jego ciągłej kontroli i nadzorowi prawnemu. Tymczasem, jak przyznał sam Przedsiębiorca sprawdzenie przez prawnika wskazanych firm ograniczało się wyłącznie do weryfikacji, czy widnieją w Krajowym Rejestrze Dłużników, podczas gdy treść przekazu kierowanego do potencjalnego klienta powoduje wyobrażenie, że firma inwestująca środki pieniężne jest sprawdzana dwójako: przez prawnika, a oprócz tego poprzez weryfikację w Krajowym Rejestrze Dłużników.

Powyższe informacje zamieszczane na stronie internetowej przedsiębiorcy [www\(...\).pl](http://www(...).pl) i w reklamach w sieci Internet tworzyły w konsekwencji mylne wrażenie odnośnie gwarancji bezpieczeństwa transakcji dzięki nadzorowi prawnemu nad działalnością lokującego wkłady pieniężne konsumentów, co nie było zgodne ze stanem faktycznym, ale mogło mieć istotny wpływ na podjęcie przez konsumenta decyzji co do zawarcia umowy. Oferta w prezentowanym kształcie, aczkolwiek wprowadzającym w błąd, mogła więc wydawać się nieryzykowna, a przez to korzystna. Nawet przezorny i roztropny konsument, czy ogólnie zorientowany w produktach inwestycyjnych mógł ją uznać za atrakcyjną ze względu na zapewnienie bezpieczeństwa transakcji i zdecydować się na zawarcie umowy.

Analizując kolejną zarzucaną powódce przez pozwanego praktykę Sąd oparł się na przepisie art. 7 pkt 10 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, w świetle którego nieuczciwą praktyką rynkową w każdych okolicznościach jest praktyka rynkowa wprowadzająca w błąd polegająca na prezentowaniu uprawnień przysługujących konsumentom z mocy prawa, jako cechy wyróżniającej ofertę przedsiębiorcy i przyjął, że Przedsiębiorca dopuścił się czynu takiego rodzaju. Przedsiębiorca przedstawił bowiem na stronie internetowej [www\(...\).pl](http://www(...).pl) informacje o możliwości sprawdzenia przez konsumenta umowy przed jej podpisaniem, jako szczególnej korzyści wyróżniającej ofertę przedsiębiorcy, podczas gdy uprawnienie to przysługuje konsumentom właśnie z mocy prawa. W tym miejscu dodać trzeba, iż poprzez odrębne umiejscowienie zapisu „Możliwość sprawdzenia umowy przed jej podpisaniem, wgląd w dokumenty firmy” w części prezentującej ofertę Przedsiębiorcy pt. „Co zyskują klienci?”, wśród innych informacji charakteryzujących ofertę, wskazuje na tą jej cechę jako specyficzną zaletę. Przedsiębiorca informował zatem konsumenta o jego uprawnieniu w taki sposób, jakby było ono wyjątkowe, wyróżniające spośród innych ofert i przyznane z inicjatywy Przedsiębiorcy. Wobec tego konsument mógł pozostawać w przekonaniu, że

w przypadku tej oferty korzystałby z przywileju, który nie wynika z przepisów prawa, ale został przyznany przez Przedsiębiorcę. Tym samym przedmiotową praktykę należy uznać za praktykę wprowadzającą w błąd, a jednocześnie nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 7 pkt 10 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Sąd zważył, iż skutkiem obydwu powyżej opisanych zachowań powódki, o których mowa w pkt I i II Decyzji mogło być podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji, której inaczej by nie podjął. Działanie Przedsiębiorcy zniekształcało zachowania rynkowe przeciętnych konsumentów, którzy interesowali się produktem inwestycyjnym, ponieważ pozostawali w błędnym przekonaniu spowodowanym przez zapewnienia Przedsiębiorcy o braku obarczenia produktu ryzykiem z uwagi na stałą pieczę prawnika nad działalnością podmiotu lokującego wkład pieniężny konsumenta, a także z uwagi na mylne wyobrażenie co do wyjątkowości oferty z racji możliwości sprawdzenia umowy przed jej podpisaniem. To wszystko powodowało, iż oferta Przedsiębiorcy wydawała się bardziej korzystna, podczas gdy faktycznie konsument dodatkowych korzyści nie uzyskiwał. Konsument mógł dokonywać zatem wyborów pozostając w błędzie co do produktu, a jego wybory podyktowane były wykreowanym wizerunkiem tegoż produktu.

Obydwie powyżej wymienione praktyki naruszały też dobre obyczaje, pojmowane m.in. jako rzetelne traktowanie konsumenta w relacjach z profesjonalnym przedsiębiorcą objawiające się w udzielaniu mu jasnych, precyzyjnych i zgodnych z prawdą informacji nie wprowadzających w błąd, w tym zwłaszcza co do cech oferowanego produktu.

Jak już wyżej wskazywano wymienione praktyki w istotny sposób zniekształcały lub mogły zniekształcać zachowania rynkowe przeciętnego konsumenta co do zawarcia umowy. Zachowanie Przedsiębiorcy godziło bowiem w swobodę decyzyjną konsumentów. Dzięki stworzeniu mylnego wyobrażenia u konsumenta co do produktu Przedsiębiorca zyskał zdolność wpływania na decyzje konsumentów. Wypełnione zostały zatem wszystkie przesłanki uznania analizowanych praktyk za nieuczciwe praktyki rynkowe w myśl art. 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Niewątpliwie opisane praktyki naruszają zbiorowe interesy konsumentów, albowiem nakierowane są na nieograniczony krąg konsumentów będących potencjalnymi klientami Przedsiębiorcy. Praktyki były zatem wymierzone we wszystkich konsumentów, którzy mogli zapoznać się z ofertą prezentowaną przez Przedsiębiorcę, ponieważ nie była ona kierowana do indywidualnie oznaczonych, konkretnych osób, lecz do ogółu konsumentów.

W tym stanie rzeczy praktyki wymienione w pkt I i II Decyzji stanowią niedozwolone praktyki z art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Przedmiotowe praktyki zostały zaniechane przez powódkę z dniem 20 września 2012r., kiedy to oświadczyła na swojej stronie internetowej, iż zawiesza działalność do czasu wyjaśnienia wszelkich nieprawidłowości, a jednocześnie przestała prezentować na swojej stronie internetowej oferty dotyczące produktów inwestycyjnych.

Powyższe ustalenia wskazywały na możliwość nałożenia na Przedsiębiorcę kar pieniężnych za działania opisane w pkt I i II Decyzji. W myśl bowiem art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes Urzędu może nałożyć na przedsiębiorcę, w drodze decyzji, karę pieniężną w wysokości nie większej niż 10 % przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary, jeżeli przedsiębiorca ten, choćby nieumyślnie dopuścił się stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 24.

Mimo, że kara pieniężna ma charakter fakultatywny, zdaniem Sądu Prezes UOKiK podjął trafną decyzję o wymierzeniu kar Przedsiębiorcy, zwłaszcza z uwagi na segment rynku na jakim doszło do naruszenia, wagę naruszonych interesów konsumentów, ale także z uwagi na potrzebę prewencyjnego oddziaływania na Przedsiębiorcę, który nie może pozostawać w przeświadczeniu o braku konsekwencji finansowych w razie dokonania czynów opisanych w Decyzji.

Sąd zważył, iż konkretne kary nałożone na powódkę przez Prezesa UOKiK są jednak nieadekwatne, biorąc pod uwagę dyrektywy wymiaru kary.



Jak wynika z treści art. 111 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Prezes UOKiK przy ustalaniu wysokości kary pieniężnej, o której mowa w art. 106, powinien uwzględnić w szczególności okres, stopień oraz okoliczności naruszenia przepisów ustawy, a także uprzednie naruszenie przepisów ustawy. Kara nie może jednak przekroczyć 10% przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary, czyli w roku 2011.

Przede wszystkim trzeba więc podkreślić, iż kary zostały nałożone na Przedsiębiorcę jako pośrednika inwestycyjnego w związku z wprowadzaniem konsumentów w błąd co do cech oferowanego produktu, tj. jego bezpieczeństwa oraz szczególnych korzyści przyznanych na etapie przedkontraktowym w postaci możliwości sprawdzenia treści umowy. Przy czym, wobec tego, że inwestycje są z natury obarczone ryzykiem, działalność Przedsiębiorców werbujących konsumentów, którzy są skłonni zawrzeć umowy, na podstawie których powierzone przez nich środki będą lokowane, inwestowane itp., jak też firm, które te środki lokują, powinna być niezmiernie rzetelna, solidna, ponieważ zagrożony jest finansowy interes konsumenta. Przedstawianie mylącej informacji w tym zakresie jest zatem tym bardziej naganne, że zachodzi niebezpieczeństwo straty finansowej. Przedsiębiorca mimo tego nie zachował należytej staranności zawodowej, informując konsumenta w sposób nieuczciwy, gdyż wprowadzający w błąd, o warunkach umowy. Ponadto praktyki miały charakter ogólnokrajowy, co jest okolicznością obciążającą Przedsiębiorcę.

Należy także stwierdzić, że zakwestionowane praktyki były stosowane krótkotrwale, bo tylko od maja do września 2012r. i zaniechane przez Przedsiębiorcę, po tym jak dowiedział się, iż jego zachowanie może naruszać przepisy prawa, co stanowi z kolei okoliczność łagodzącą. Przedsiębiorca zaprzestał zatem dobrowolnie dalszego naruszania interesów konsumentów.

Powyższe okoliczności, przemawiały według Prezesa UOKiK za ustaleniem kar na poziomie 5.411,70 zł w przypadku obu praktyk, przy przychodzie powódki za 2011r. w wysokości [tajemnica Przedsiębiorcy]. Jak podał bowiem w Decyzji Prezes UOKiK, w wyniku obliczeń przeprowadzonych podczas miarkowania kary, kary pieniężne z tytułu naruszeń art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów określiłby na poziomie 5.411,70 zł, ale wobec tego, że nie spełniłyby swojej funkcji represyjnej oraz z uwagi na wysoką szkodliwość praktyk podwyższył kary o 200%, tj. do poziomu 16.235zł. Sąd nie podzielił jednak poglądu Prezesa UOKiK o wyjątkowej szkodliwości stosowanych przez powódkę praktyk. Wprawdzie były one stosowana na rynku finansowym wrażliwym na interesy konsumenta, jednakże, jak sam stwierdził Prezes UOKiK rozważane praktyki ujawniły się na rynku, na którym działa wiele podmiotów, wobec czego konsumenci mieli swobodę przy podejmowaniu decyzji o zawarciu umowy z Przedsiębiorcą i nie był to wybór ograniczony poprzez znikomą liczbę uczestników danego rynku ( k. 10 i 10 v akt sąd.). Stanowiska Prezesa UOKiK w przedmiocie podwyższenia kary aż o 200% z uwagi na wyjątkową szkodliwość zarzucanych praktyk, Sąd Okręgowy, z wyżej wymienionych motywów, a także ze względu na nieeksploatacyjny charakter zakwestionowanych wyłącznie dwóch praktyk, nie akceptuje.

Poza tym podwyższenie kary nie jest uzasadnione potrzebą zwiększenia jej represyjności wobec Przedsiębiorcy, który jak zauważył Prezes UOKiK w uzasadnieniu zaskarżonej Decyzji, zaniechał stosowania praktyk z uwagi na dbałość o interesy konsumentów. Sąd wziął także pod uwagę, iż obecnie powódka za pomocą przedstawionych zeznań podatkowych za lata 2011- 2013 udowodniła, że jej przychody i dochody drastycznie zmalały, przy czym dochody osiągnęły w 2013r. zaledwie (...) zł (k. 96 akt sąd.). W tej sytuacji, według Sądu, kary nałożone na Przedsiębiorcę, w sumie wynoszące 32.470 zł, mogłyby się przyczynić do wyeliminowania go z rynku handlowego. Stąd Sąd, mając na względzie możliwości finansowe Przedsiębiorcy, które niewątpliwie należało wziąć pod uwagę miarkując karę, uznał nałożone przez Prezesa UOKiK kary za nieproporcjonalne w stosunku do stwierdzonych naruszeń.

Podkreślenia wymaga również, iż przychody Przedsiębiorcy z tytułu pośrednictwa finansowego w 2011r. wyniosły jedynie (...) zł, co potwierdza załączone do odwołania niezakwestionowane przez pozwanego zestawienie rozchodów (k. 27 akt sąd.). Działalność powódki w tym zakresie była bowiem uboczną, dodatkową działalnością, gdyż głównym przedmiotem jej działalności, z której faktycznie utrzymuje się powódka jest hurtowa sprzedaż odzieży i obuwi. Przychody powódki wynikają zatem z obrotów uzyskanych przy prowadzeniu zupełnie innej działalności niż ta, w ramach której doszło do naruszeń, na co wskazuje kolejne zestawienie rozchodów za 2011r. przedstawione przez powódkę (k. 28- 50 akt sąd.) niekwestionowane co do wiarygodności przez stronę pozwaną. Jakkolwiek to

całościowe przychody stanowią podstawę do miarkowania kary, należało w ocenie Sądu zdecydowanie uwzględnić okoliczność, iż udział przychodów z tytułu pośrednictwa finansowego do przychodów ogółem jest minimalny. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 maja 2014r. w sprawie III SK 44/13 dotyczącej niedozwolonego porozumienia przedsiębiorców, uznając za właściwe uwzględnienie jako okoliczności łagodzącej, uzasadniającej obniżenie kary pieniężnej nałożonej przez Prezesa UOKiK, niewielkiej skali przychodu z kwestionowanej działalności w stosunku do całego przychodu. W realiach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu, uzyskane przez powódkę z kwestionowanej działalności minimalne przychody, z uwagi na marginalną działalność powódki w tym zakresie, przemawiają za znacznym obniżeniem kar pieniężnych nałożonych przez Prezesa UOKiK na Przedsiębiorcę.

Ponadto Sąd stwierdził, iż wprawdzie wytyczne co do ustalania wysokości kar nakładanych przez Prezesa UOKiK w postaci „Wyjaśnień w sprawie ustalania wysokości kar pieniężnych za stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów” (k. 51- 54 akt sąd.), na które powoływała się powódka, nie są wiążące dla Sądu, to jednak zwrócenia uwagi wymaga, iż zgodnie z treścią pkt 3 tychże wytycznych, kwota bazowa może być pomniejszona, jednak nie więcej niż o 80%, jeżeli udział przychodów przedsiębiorcy z działalności, której dotyczy zarzut naruszenia zbiorowych interesów konsumentów w przychodzie, jest niewielki. Pozwany powyższej okoliczności jednakże nie uwzględnił. Wobec tego Sąd zważył, iż ustalona przez Prezesa UOKiK kwota bazowa w wysokości 5.411,70 zł powinna zostać stosownie obniżona ( o 80 % ), a nie podwyższona, tym bardziej, że Prezes UOKiK nie udowodnił Przedsiębiorcy umyślności naruszenia przepisów ustawy, a Przedsiębiorca nie był wcześniej karany za podobne naruszenia, co wynika z braku dowodów przeciwnych.

Mając powyższe na względzie, Sąd obniżył orzeczone względem Przedsiębiorcy kary do kwot po 1.082 zł za każdą ze stosowanych niedozwolonych praktyk. Zdaniem Sądu, kary w tej wysokości pozwalają na ich uiszczenie bez uszczerbku dla prowadzonej przez Przedsiębiorcę działalności.

Podkreślenia wymaga także, że kara pieniężna, o której wyżej mowa, ma pełnić funkcję prewencji szczególnej i ogólnej, a więc być zarówno realną, odczuwalną dolegliwością dla ukaranego podmiotu, będącą reakcją na naruszenie przepisów, ale także wyraźnym ostrzeżeniem na przyszłość. Natomiast kary określone przez Sąd będą dla Przedsiębiorcy realnie odczuwalne ze względu na osiąganego przez niego obecnie przychody i adekwatne do sytuacji majątkowej powódki.

Z kolei nienałożenie na Przedsiębiorcę kary stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi sankcji za niezastosowanie się powódki do obowiązujących wymagań prawa, jak również represyjno-wychowawczymi, zmierzającymi do wymuszenia na ukaranym przestrzegania reguł prawnych w przyszłości.

Podniesione przez powódkę zarzuty odnośnie naruszenia przepisów kodeksu postępowania administracyjnego nie mogą odnieść skutku, albowiem do kognicji Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie należy kontrola prawidłowości postępowania prowadzonego przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, jest to bowiem postępowanie sądowe pierwszoinstancyjne, w którym strona może przedstawić wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na potwierdzenie zasadności swojego stanowiska, tak więc co do zasady ewentualne uchybienia postępowania administracyjnego nie mają znaczenia dla rozpoznania sprawy przed tym Sądem.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, podzielając zarzuty powódki jedynie w zakresie nałożenia na nią kar w nadmiernej wysokości, zmienił zaskarżoną Decyzję, obniżając karę z pkt III.1 Decyzji do kwoty 1.082 zł i karę z pkt III.2 do kwoty 1.082 zł na podstawie art. 479<sup>31a</sup> § 3 k.p.c., natomiast oddalił odwołanie w pozostałej części wobec braku podstaw do jego uwzględnienia w oparciu o art. 479<sup>31a</sup> § 1 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc.

SSO Maria Witkowska